

2. PODSTAWOWE ZASADY ZAANGAŻOWANIA SPOŁECZNEGO CHRZEŚCIJAN

Inicjatywa o samookreśleniu „chrześcijańska” już tym samym deklaruje swoją zasadniczą zależność.

Jest to zależność od chrześcijańskiego obrazu człowieka, jego godności i przeznaczenia. Chodzi o obraz obiektywny, niebędący wytworem takiej czy innej spekulacji filozoficznej, ale odpowiadający myśli Boga – Stwórcy człowieka, objawiony na kartach Pisma Świętego – szczególnie w Chrystusie, który „objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi” (RH 10), potwierdzonej w wielorakich doświadczeniach ludzkości. Człowiek ukazuje się tutaj jako wartość – i to najwyższa w porządku stworzenia – wartość z natury swej normatywna, zobowiązująca zarówno jednostki jak i całe społeczeństwa do jej strzeżenia, realizowania i rozwijania. A ponieważ ten człowiek, jak wykazuje historia i analiza współczesnej sytuacji, jest wielorako zagrożony w swojej godności i zniewolony do życia niegodnego, jego wyzwolenie musi stać się celem różnorodnych wysiłków i działań. Ten człowiek, który w myśl słów Jana Pawła II „jest pierwszą drogą, po której winien kroczyć Kościół w wypełnianiu swojego posłannictwa, jest pierwszą i podstawową drogą Kościoła, drogą wyznaczoną przez samego Chrystusa” (RH 14), jest również drogą dla przedstawianej inicjatywy „Prawda † Wyzwolenie”. W tym sensie trzeba mówić o jej zasadniczej zależności i dlatego określa ona siebie terminem służba.

Konsekwencją tej podstawowej zależności od wartości człowieczeństwa jest druga zależność, wypisana w samej naturze ludzkiej i stanowiąca paradoksalnie istotę jej wolności – zależność od prawdy. Człowiek ukazuje się w świetle objawienia Bożego oraz pogłębionej refleksji nad sobą jako istota stojąca pod wezwaniem prawdy. Człowiek jest odniesiony do prawdy w samej istocie swego osobowego istnienia, polegającego na zdolności poznania prawdy i jej uznania oraz wolnego jej przyjęcia przez podporządkowanie swej egzystencji jej wymaganiom. Na podporządkowaniu się prawdzie, na życiu prawdą polega najgłębiej rozumiana wolność człowieka. Dlatego mówi Chrystus: „Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej [...] poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8, 32).

Z powyższego wynika, że niewola człowieka polega na niepoznaniu prawdy, na zastąpieniu (nieświadomie lub świadomie) prawdy kłamstwem, na niepodporządkowaniu życia prawdzie, mimo jej poznania. Z tej rzeczywistości zniewolenia wynika szeroki program wyzwolenia człowieka przez prawdę także w dziedzinie społecznej. Ten program zamierza podjąć Niezależna Chrześcijańska Służba Społeczna i dlatego czuje się ona głęboko uzależniona od prawdy, której pragnie służyć.

Trzeba jednak podkreślić, że nie chodzi nam o prawdę samą w sobie, ale o człowieka wyzwolonego przez prawdę. Nie chodzi o zwycięstwo prawdy, ale o wyzwolenie człowieka. W imię prawdy już nieraz w historii ludzie prowadzili wojny, mordowali się wzajemnie, stwarzali okrutne prawa i systemy społeczne.

Uzależnienie się od prawdy musi iść w parze z uzależnieniem się od miłości. Prawda domaga się uznania, przyjęcia jej. Miłość chce dobra człowieka, chce go wyzwolić przez doprowadzenie go do wolnego przyjęcia prawdy w miłości, bo miłość prawdy prowadzi do dobrowolnego poddania się jej, a to człowieka wyzwala i uszczęśliwia. Wynika stąd postulat wyzwalańca przez prawdę bez gwałtu i przemocy, czyli bez nienawiści. Stając wobec ludzi lub systemów zniewalających innych przez zakłamanie, nie tyle pragniemy zniszczenia tego systemu i ludzi, będących jego podmiotem, ile wyzwolenia także tych ludzi z niewoli, w jakiej się znajdują, hołdując kłamstwu lub innej namiętności. Wyzwalanie przez prawdę musi więc być pojmowane i realizowane jako podstawowe dzieło miłosierdzia wobec tych, którym w imię prawdy musimy się przeciwstawić, z którymi musimy podjąć walkę. Droga wyzwolenia przez prawdę implikuje więc drogę krzyża jako symbolu wyzwolenia przez miłosierdzie i przebaczenie, bez nienawiści, bez przemocy, w pozornej słabości, która wyzwala największą moc mogącą uratować człowieka.

Trzecia zależność przedstawianego programu, to zależność od krzyża – znaku miłosierdzia.

Mówiąc o zależności, można też zapytać o źródła inspiracji tego programu. Jest ich kilka:

Pierwsze – najgłębsze – to Ewangelia, jej program wyzwolenia. Ostatecznie wszelkie prawdziwe ruchy wyzwolenicze (nie pseudowyzwolenicze) z niej wyrastają.

Drugie – to katolicka nauka społeczna, szczególnie ta, która łączy się z nauczaniem ostatnich papieży (od Leona XIII począwszy) oraz II Soboru Watykańskiego.

Trzecie – ogólnoswiatowy ruch wyzwolenia bez przemocy (*non violence*) bazujący na Ewangelii i chrześcijańskiej wizji człowieka.

Czwarte – to nasze polskie doświadczenia i poszukiwania drogi wyzwolenia bez przemocy, bez nienawiści, zarówno z dawniejszej historii jak i z ostatnich lat i współczesne.

Piąte – Ruch Światło-Życie i zainicjowana przez niego Krucjata Wyzwolenia Człowieka. Tam w ubiegłych latach krystalizowała się idea przedstawiana obecnie jako ruch wyzwolenia społecznego czy służby społecznej Prawda † Wyzwolenie.

Wreszcie szóste – to wielki program wyzwolenia człowieka Jana Pawła II, sformułowany już przez niego w trzech wielkich encyklikach: *Redemptor hominis*, *Dives in misericordia* i *Laborem exercens*. Uważamy, że ten integralny program może stać się programem wyzwolenia, który najszybciej i najpełniej może zjednoczyć naród polski w jego obecnej, dramatycznej walce wyzwoleńczej.

(*Deklaracja o zależności*, w: *Prawda – Krzyż – Wyzwolenie*, s. 121 n.)

Pytania do refleksji i dzielenia

- Co rozumiem przez zależność chrześcijańskiego programu od krzyża – znaku miłosierdzia?
- Dlaczego używanie obiegowego powiedzenia „między Bogiem a prawdą” nosi znamiona – najczęściej nieświadomego – błuźnierstwa?
- Jakie tematy występujące podczas debaty publicznej ostatnich miesięcy wprost dotyczyły chrześcijańskiej wizji człowieka? Czy ktoś z uczestników spotkania czynnie zaangażował się w taką debatę? W jaki sposób?
- Jaki wpływ na moje uczestnictwo i decyzje podejmowane przy okazji wyborów politycznych bądź samorządowych ma hierarchia wartości wypływająca z nauczania Pisma Świętego i Kościoła?
- Kto z uczestników spotkania interesował się i zna podstawowe tematy katolickiej nauki społecznej np. dotyczące ludzkiej pracy? W jakich dokumentach Stolicy Apostolskiej można je znaleźć?
- W jaki sposób zachęcać ludzi Kościoła do poznawania katolickiej nauki społecznej i dlaczego jest to ważne?